„Szczepionki” mRNA są NAJWIĘKSZYM zagrożeniem dla zdrowia, jakie kiedykolwiek stworzono, a nawet stare dane, które zostały zatajone, ujawniają przerażające zagrożenia dla zdrowia, o których producenci WIEDZIELI OD DAWNA



Teraz pojawiają się PRAWDZIWE dane naukowe dotyczące przemocy związanej ze szczepionkami, urazów spowodowanych szczepionkami, zgonów spowodowanych szczepionkami i kłamstw dotyczących „badań” nad szczepionkami. Ludzie, którzy nie są w ogóle zaszczepieni, są znacznie zdrowsi niż osoby, które poddają się szczepieniom, a nauka to potwierdza, zwłaszcza w przypadku szczepionek mRNA powodujących zakrzepy. Spójrzcie.

Nowe badanie przedrukowane przez naukowców z **Children’s Health Defense (CHD)** i **Brownstone Institute** dowodzi, że poważne zagrożenia dla bezpieczeństwa związane ze szczepionkami Pfizer i AstraZeneca COVID-19 były widoczne we wczesnych danych, ale zostały przeoczone – lub zignorowane – w głównych

recenzowanych badaniach, które promowały szczepionki jako bezpieczne. Naukowcy twierdzą, że te wcześniejsze badania były „z góry stronnicze”, co rodzi niepokojące pytania dotyczące przejrzystości badań nad bezpieczeństwem szczepionek.

- W nowym badaniu Children’s Health Defense (CHD) i Brownstone Institute ponownie przeanalizowano duże zbiory danych z Wielkiej Brytanii wykorzystane we wcześniejszych głośnych badaniach i stwierdzono istotne ryzyko sercowo-naczyniowe związane ze szczepionkami Pfizer i AstraZeneca przeciwko COVID-19, co sugeruje, że wcześniejsze badania były „z góry tendencyjne”.
- Ponowna analiza wykazała, że szczepionka firmy AstraZeneca wiązała się ze znacznie wyższym ryzykiem niż szczepionka firmy Pfizer, w tym zwiększonym ryzykiem zawału serca (19%), udaru niedokrwiennego (24%), zakrzepicy żył głębokich (39%), zatorowości płucnej (29%), zakrzepicy żylnej śródczaszkowej (265%), trombocytopenii (180%) i krwotoku mózgowego (49%).
- Naukowcy skrytykowali wpływowe badania, takie jak artykuł opublikowany w 2024 r. w Nature Communications, za pominięcie kluczowych danych, takich jak wskaźniki śmiertelności, oraz za zastosowanie metod korekty, które sprawiały, że osoby zaszczepione wydawały się zdrowsze niż osoby niezaszczepione – maskując poważne obawy dotyczące bezpieczeństwa.
- Autorzy doszli do wniosku, że wprowadzające w błąd projekty badań doprowadziły do fałszywych twierdzeń o „bezpieczeństwie sercowo-naczyniowym”, a dowody wskazują, że szczepionka AstraZeneca spowodowała powszechne szkody, a szczepionka Pfizer wiązała się z dobrze udokumentowanym ryzykiem zapalenia mięśnia sercowego, co budzi obawy dotyczące stronniczości i odpowiedzialności w badania

Nowe spojrzenie na stare dane pokazuje niebezpieczeństwa związane ze szczepionką przeciwko COVID-19, które są ukryte w zasięgu wzroku.

Wkrótce po wprowadzeniu szczepionek w 2020 r. badania na dużą skalę opublikowane w czołowych czasopismach, takich jak *Nature Communications*, *The Lancet* i *The BMJ*, wykazały, że szczepionki są skuteczne i nie stwarzają poważnego ryzyka sercowo-naczyniowego. Jednak z biegiem czasu producenci szczepionek zostali zmuszeni do dodania ostrzeżeń dotyczących takich schorzeń, jak zapalenie mięśnia sercowego i zakrzepica, a firma AstraZeneca ostatecznie wycofała swoją szczepionkę po uznaniu, że może ona powodować **zakrzepicę z zespołem trombocytopenii** (TTS), rzadkie, ale śmiertelne schorzenie.

W nowej analizie, przeprowadzonej przez starszego naukowca CHD, dr. **Karla Jablonowskiego**, wraz z dr. Claytonem J. Bakerem i dr. Brianem Hookerem, ponownie przeanalizowano dane rządowe Wielkiej Brytanii wykorzystane w pięciu głównych badaniach dotyczących bezpieczeństwa szczepionek. Zamiast porównywać grupy zaszczepione z grupami niezaszczepionymi – podejście przyjęte w pierwotnych badaniach – zespół bezpośrednio porównał wyniki szczepionek Pfizer i AstraZeneca. Ta zmiana ujawniła wyraźne różnice w profilach bezpieczeństwa.

Zgodnie z ich ustaleniami, osoby, które otrzymały szczepionkę AstraZeneca niebędącą szczepionką mRNA, były narażone na znacznie większe ryzyko poważnych zdarzeń sercowo-naczyniowych w porównaniu z osobami, które otrzymały szczepionkę mRNA firmy Pfizer, w tym:

- **19% większe ryzyko zawału serca**
- **24% większe ryzyko udaru niedokrwiennego**
- **39% większe ryzyko zakrzepicy żył głębokich**

- **29% większe ryzyko zatorowości płucnej**
- **265% wyższe ryzyko zakrzepicy żylnej śródczaszkowej (skrzepy krwi w mózgu)**
- **180% wyższe ryzyko trombocytopenii (niska liczba płytek krwi)**
- **49% wyższe ryzyko krwotoku mózgowego**

Natomiast szczepionka firmy Pfizer wiązała się z podwyższonym ryzykiem zapalenia mięśnia sercowego i osierdzia – schorzeń już powszechnie znanych.

Jablonowski podkreślił, że „śmiertelność jest najłatwiejszym do policzenia wskaźnikiem", jednak szeroko cytowany artykuł w *Nature Communications* nie uwzględnił tego wskaźnika, mimo że inne badania wykorzystujące te same zestawy danych dokumentowały konsekwentnie wyższe wskaźniki śmiertelności wśród osób, które otrzymały szczepionkę AstraZeneca. Zamiast tego naukowcy z Uniwersytetu Oksfordzkiego, którzy są autorami tego artykułu, doszli do wniosku, że szczepionki są ogólnie bezpieczne, a nawet „uspokajające" – wniosek ten przeczytano ponad 160 000 razy i miał on wpływ na kształtowanie globalnej polityki.

W ponownej analizie zarzuca się badaniom przeprowadzonym przez Oxford stosowanie **metod korekty danych**, które zaciemniały ryzyko, sprawiając, że osoby zaszczepione wydawały się zdrowsze niż osoby niezaszczepione. Gdy porównano wyniki dla poszczególnych rodzajów szczepionek, a nie w odniesieniu do osób niezaszczepionych, dziewięć z 13 badanych schorzeń wykazało znacznie gorsze wyniki dla szczepionki AstraZeneca.

Krytycy twierdzą, że te przeoczenia miały poważne konsekwencje w rzeczywistości. Nie ujawniając ani nie podkreślając ryzyka porównawczego, wcześniejsze badania wzmocniły zaufanie publiczne do szczepionki, która później została powiązana z śmiertelnymi powikłaniami. AstraZeneca oficjalnie wycofała swoją szczepionkę w 2024 r., ale zaprzeczyła, że decyzja ta

była związana z kwestiami bezpieczeństwa.

Naukowcy z CHD i Brownstone doszli do wniosku, że wprowadzające w błąd przedstawienie danych dotyczących bezpieczeństwa szczepionek ilustruje systemowe wady współczesnych badań medycznych. Twierdzą oni, że presja, aby promować narrację o „bezpieczeństwie i skuteczności", doprowadziła do stronniczego projektu badania, zatajenia kluczowych informacji i erozji zaufania publicznego.

Jak podsumował Jablonowski: „Szczepionka Oxford-AstraZeneca miała katastrofalne skutki dla ludności Anglii, a najwyższe szczeble instytucji naukowych chciały nas przekonać, że jest inaczej".